

~~SĄD POWIATOWY GDAŃSKA
w Gdańsku~~



O POKÓJ
I BEZPIECZEŃSTWO NARODÓW,
PRZECIW GROŹBIE NOWEJ WOJNY
PRZEMÓWIENIE TOW. A. WYSZYŃSKIEGO
NA SESJI PLENARNEJ
ZGROMADZENIA OGÓLNEGO
20 września 1950 roku

DODATEK DO CZASOPISMA
„NOWE CZASY” Nr. 39
z 27 września 1950 roku

O pokój i bezpieczeństwo narodów, przeciw groźbie nowej wojny

PRZEMÓWIENIE ICW. A. WYSZYŃSKIEGO
NA SESJI PLENARNEJ ZGROMADZENIA OGÓLNEGO
20 września 1950 r.

Zgromadzenie Ogólne rozpoczyna swą pracę jak zwykle od dyskusji ogólnej, w której podsumowuje wyniki działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych za rok ubiegły, oraz wytycza nowe zadania i sposoby ich realizacji. Dyskusja ogólna daje każdej delegacji możliwość wypowiedzenia się w interesujących Zgromadzenie sprawach, znajdujących się na porządku obrad, i określenia swego stanowiska co do wniosków i projektów, jakie Zgromadzenie ma rozpatrzyć. Tego rodzaju dyskusja sprzyja nawiązaniu lepszemu porozumieniu między delegacjami i jest pożyteczna z punktu widzenia opracowania środków, które przyczyniłyby się do połączenia naszych sił dla realizacji wspólnych, uzgodnionych uchwał.

Jednak przedstawiciele niektórych delegacji w swych dzisiejszych przemówieniach obrali inną drogę. Tak np. sekretarz stanu St. Zjednoczonych nie cofnął się przed brutalną napaścią na Związek Radziecki, usiłując wciągnąć nas na drogę, nie mającą nic wspólnego z ważnymi zadaniami stojącymi przed Zgromadzeniem Ogólnym zwłaszcza w obecnej sytuacji międzynarodowej, wymagającej wyjątkowo odpowiedzialnego ustosunkowania się do poruszanych spraw i do własnych słów.

Delegacja radziecka nie pójdzie jednak drogą, na którą dziś delegacja St. Zjednoczonych usiłowała wciągnąć Zgromadzenie Ogólne, mając zamiar uniknąć rozwiązania tych życiowo doniosłych zadań, które obowiązani jesteśmy rozstrzygnąć w interesie wszystkich milijonów pokój narodów i całej postępowej ludzkości.

Delegacja radziecka nie pójdzie tą drogą, nie mającą nic wspólnego z drogą pokoju. Będziemy jeszcze mieli okazję powrócić do brutalnych ataków na Związek Radziecki, uczynionych z tej trybuny przez pana Achesona. Obecnie jednak uważam za bardziej niezbędne i ważne powrócić do celu zasadni-

czego, do poruszenia tematu, który bezpośrednio i jak najściślej związany jest z odpowiedzią na pytanie, co powinno w dzisiejszej sytuacji międzynarodowej uczynić Zgromadzenie Ogólne i wszyscy ci, którzy uczciwie i szczerze dążą do spełnienia swego obowiązku, do dania jasnej i zdecydowanej odpowiedzi na stanowcze wołanie sumienia milionów ludzi, nienawidzących wojny i pragnących pokoju.

Gdy sięgniemy pamięcią do poprzednich sesji Zgromadzenia Ogólnego, możemy stwierdzić, że mimo trudności napotykaných przez Organizację Narodów Zjednoczonych, powzięto jednak szereg ważnych uchwał, zmierzających do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Wystarczy przypomnieć tak ważne postanowienie Zgromadzenia Ogólnego, jak jednomyślna uchwała z 1946 roku, w której uznano konieczność zakazu użycia energii atomowej dla celów wojennych i ustanowienia międzynarodowej kontroli nad przestrzeganiem tego zakazu; można przypomnieć uchwalone w tymże roku przez Zgromadzenie Ogólne postanowienie „O zasadach określających powszechne normowanie i ograniczenie zbrojeń“, w którym Zgromadzenie Ogólne zaleciło Radzie Bezpieczeństwa, by przystąpiła do opracowania konkretnych zarządzeń w celu wprowadzania powszechnego u normowania i ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych; można przypomnieć uchwałę II sesji Zgromadzenia z 1947 roku „O środkach, jakie należy przedsięwziąć przeciw propagandzie wojennej i podlegać do nowej wojny“ oraz szereg innych uchwał, dotyczących utrzymywania pokoju i innych ważnych zagadnień współpracy międzynarodowej.

W chwili obecnej przed Organizacją Narodów Zjednoczonych jeszcze ostrzej stanęły zadania usunięcia groźby nowej wojny, zacieśnienia współpra-

cy między narodami, umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

W okresie tworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych rozumiano konieczność wyciągnięcia wniosków z lekcji przeszłości, lekcji smutnej pamięci Ligi Narodów, aby nie powtarzać jej błędów i słabości.

Organizacja Narodów Zjednoczonych powstała jako „ośrodek — jak określa to Karta — uzgadniania działalności narodów dla osiągnięcia wspólnych celów”. Fundamentem jej stały się zasady suwerenności i równości wszystkich jej członków, poszanowanie politycznej niezależności i nietykalności terytorialnej każdego państwa, zasada zgodności i jednomyślności działania w Radzie Bezpieczeństwa wielkich mocarstw, ponoszących główną odpowiedzialność za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Związek Radziecki przywiązywał zawsze dużą wagę do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Szef rządu radzieckiego Józef Stalin jeszcze w roku 1946, na samym początku działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych, podkreślił znaczenie tej Organizacji, oświadczając, że „jest ona poważnym narzędziem zachowania pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa”.

„Siła tej międzynarodowej organizacji — oświadczył wówczas Józef Stalin — polega na tym, że jest ona oparta na zasadzie równouprawnienia państw, a nie na zasadzie panowania jednych nad drugimi. Jeśli Organizacji Narodów Zjednoczonych uda się zachować również na przyszłość zasadę równouprawnienia, to odegra ona bezsprzecznie wielką dodatnią rolę w dziele zapewnienia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa”.

Takie jest stanowisko Rządu Radzieckiego wobec Organizacji Narodów Zjednoczonych. Z punktu widzenia tego stanowiska Związek Radziecki określa swe zadania i na obecnej sesji.

Rząd Radziecki uważa, iż przy istnieniu szczerzej dążności do współpracy Organizacja Narodów Zjednoczonych mimo szeregu trudności może i powinna spełnić swój obowiązek wobec postępowej ludzkości, zjednoczonej w potężnym ruchu przeciw groźbie nowej wojny, a dla utrzymania pokoju i dobrobytu narodów.

Znana jest powszechnie rola Rady Bezpieczeństwa w systemie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Rola ta polega na ponoszeniu głównej odpowiedzialności za utrzymanie pokoju. Znana jest również odpowiedzialność, ponoszona przez pięć wielkich mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa: St. Zjednoczone, W. Brytanie, Francję,

Chiny i ZSRR. Powinny one działać w duchu jednomyślności i zgody, bez czego Rada Bezpieczeństwa nie może podejmować żadnych decyzji, dotyczących zagadnień międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, ponieważ decyzje w tych sprawach uważane są za obowiązujące jedynie wówczas, gdy wśród siedmiu głosów, jakie padły za daną decyzją, znajdują się głosy wszystkich stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Zbyteczne jest dowodzić, że sytuacja w Radzie Bezpieczeństwa nie może być uważana za normalną, gdy bodaj jeden spośród jej pięciu stałych członków jest nieobecny lub gdy osoba pretendująca do reprezentowania państwa nie posiada pełnomocnictwa rządu, sprawującego władzę w danym państwie. Jednakże taka właśnie sytuacja zaistniała obecnie w Radzie Bezpieczeństwa i w ogóle w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Chodzi w tym wypadku o Chiny. W charakterze przedstawiciela Chin występuje osoba, wcale nie reprezentująca Chin i nie upoważniona do tego reprezentowania przez jedynie legalny rząd chiński — Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej.

Delegacja St. Zjednoczonych w Radzie Bezpieczeństwa wraz z delegacjami kilku innych państw, popierających St. Zjednoczone, brutalnie gwałci prawa suwerenne narodu chińskiego, uparczywie odrzucając żądanie Chińskiej Republiki Ludowej usunięcia ze składu Rady Bezpieczeństwa przedstawiciela resztek reakcyjnej klikki kuomintangowskiej i sprzeciwiając się uznaniu jedynego uprawnionego delegata Chin, pana Czan Wen-tiana, wyznaczonego przez Centralny Rząd Ludowy jako delegata do organizacji Narodów Zjednoczonych.

Co więcej, przez swe bezprawne działania Stany Zjednoczone dokonują zamachu na terytorialną nietykalność i całość Chińskiej Republiki Ludowej. Znajduje to swój wyraz w akcji na wyspie Taiwan, będącej integralną częścią Chin, co zostało uznane w porozumieniu między St. Zjednoczonymi, W. Brytanią i Chinami w Kairze jeszcze w roku 1943, jak również w takich faktach, jak pogwałcenie przez amerykańskie lotnictwo wojskowe granic powietrznych państwa chińskiego.

Jeśli chodzi o wydarzenia w Korei, to należy zaznaczyć, że delegacja St. Zjednoczonych w Radzie Bezpieczeństwa wraz z kilkoma innymi delegacjami, popierającymi ją, powzięła szereg bezprawnych i niesłusznych uchwał w sprawie koreańskiej. Uchwałami tymi St. Zjednoczone usiłowały zamaśkować interwencję zbrojną w Korei, rozpoczętą — jak wiadomo — przed powzięciem w dniu 27 czerwca br. decyzji przez Radę Bezpieczeństwa.

Delegacja ZSRR ma zamiar powrócić do tych spraw i omówić je bardziej szczegółowo podczas późniejszych prac Zgromadzenia Ogólnego.

Delegacja ZSRR uważa jednak za konieczne już teraz podkreślić, że Zgromadzenie Ogólne nie spełniłoby swego obowiązku, gdyby nie użyło całego swego wpływu i autorytetu dla pokojowego uregulowania problemu koreańskiego zgodnie z zasadami słuszności i prawa międzynarodowego.

W tym samym czasie, gdy w krajach, należących do paktu atlantyckiego, trwa wściekły wyścig zbrojeń, prowadzi się gwałtowną propagandę nawołującą do nowej wojny i rozpala się psychozę wojenną — w Związku Radzieckim rozwija się pokojowa, celowa i twórcza praca, a wszystkie siły kraju poświęca się dalszemu rozwojowi gospodarki narodowej i podniesieniu dobrobytu i poziomu życia narodu radzieckiego.

Wiadomo powszechnie, że budżet każdego państwa jest swego rodzaju zwierciadłem, odbijającym życie, plany i dążenia danego państwa. Jeśli spojrzymy z tego punktu widzenia na budżet St. Zjednoczonych, to rzuci się nam w oczy przede wszystkim gwałtowny wzrost wydatków na cele wojenne w porównaniu z okresem przedwojennym. Podczas gdy w 1938—39 roku budżetowym wydatki wojenne St. Zjednoczonych wynosiły 1.077 milionów dolarów, to w roku 1948—49 wyasygnowano na te cele 11.913 milionów dolarów, a w 1949—50 roku — 13.148 milionów dolarów. Oznacza to, że wydatki na cele wojenne wzrosły w roku 1949—50 przeszło 12-krotnie w porównaniu z okresem przedwojennym.

Dodać przy tym należy, że przytoczone sumy dotyczą jedynie bezpośrednich wydatków na cele wojenne. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że budżet St. Zjednoczonych przewiduje poważne kredyty również na zbrojenie innych krajów, należących do paktu atlantyckiego. Kredyty na ten cel wyniosły w 1949—50 roku 1.359 milionów dolarów.

Znacznie wzrosły wydatki St. Zjednoczonych na cele wojenne w związku z wydarzeniami w Korei. Zatwierdzony niedawno przez Kongres St. Zjednoczonych budżet na rok 1950 — 51 przewiduje zwiększenie kredytów na bezpośrednie wydatki wojenne St. Zjednoczonych i na uzbrojenie innych krajów — do sumy około 16 miliardów dolarów, nie licząc dodatkowych kredytów, których prezydent St. Zjednoczonych zażądał już po rozpatrzeniu przez Kongres preliminarza budżetowego.

Należy podkreślić przy tym, że St. Zjednoczone usiłują wykorzystać na wszelki sposób swoje gospodarcze i polityczne wpływy dla wymuszenia na Anglii i Francji oraz niektórych innych pań-

stwach dalszego zwiększenia ich wydatków wojennych.

W dziedzinie polityki zagranicznej Związek Radziecki stał i stoi nadal na stanowisku umocnienia przyjaznych stosunków i współpracy ze wszystkimi narodami, dążącymi do tych samych celów. Związek Radziecki walczy konsekwentnie przeciw wszelkim awanturom wojennym, przeciw zagrożeniu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Państwo radzieckie od pierwszych dni swego powstania prowadzi niezlomnie konsekwentną politykę, zmierzającą do usunięcia groźby wojny i do utrwalenia pokoju. Naród radziecki słusznie uważa, że realizacja wielkich celów budownictwa socjalistycznego, rozkwitu gospodarczego i rozwoju kulturalnego może być najlepiej zagwarantowana na długie lata w warunkach pokojowych. Narodowi radzieckiemu obce są dążenia militarystyczne i wszelkie plany ekspansji, w myśl których działają wpływowe grupy krajów kapitalistycznych.

W walce o pokój Związek Radziecki dąży oczywiście do realizacji szeregu ważnych przedsięwzięć, które mogłyby zapewnić zwycięstwo tej walce, które przyczyniłyby się do umocnienia wzajemnego zaufania w stosunkach międzynarodowych i usunęłyby groźbę nowej wojny. Dla osiągnięcia tych celów Związek Radziecki proponował i proponuje nadal takie kroki jak: ograniczenie zbrojeń, potępienie i zakaz propagandy wojennej, bezwzględny zakaz broni atomowej i ustanowienie ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego zakazu.

Wielkie zadanie ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych od dawna już stoi przed wszystkimi miłującymi pokój krajami. Już w roku 1946, tj. przed czterema laty Zgromadzenie Ogólne powzięło uchwałę, stwierdzającą konieczność jak najszybszego ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych, i opracowało w tym celu konkretne wnioski, wychodząc z założenia, że ograniczenie zbrojeń będzie dotyczyło podstawowych rodzajów broni wojny współczesnej, a nie tylko drugorzędnych rodzajów uzbrojenia. Jednocześnie Zgromadzenie Ogólne uznało za konieczne przyspieszenie dyskusji nad konwencją o zakazie broni atomowej i ustanowieniu międzynarodowej kontroli i inspekcji w celu zapewnienia wykorzystania energii atomowej jedynie dla zadań pokojowych.

Czy trzeba specjalnie podkreślać wyjątkowe znaczenie wspomnianych uchwał dla dzieła utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego! Uchwały te zadały poważny cios ekspansjonistycznym dążeniom tych grup, które nie wyciągnęły niezbędnych wniosków z krachu agresywnych planów inicjatorów drugiej wojny światowej.

Ograniczenie zbrojeń służy dziełu umocnienia pokoju i odpowiada powszechnym interesom narodów, gdyż zmniejsza brzemień coraz bardziej wzrastających wydatków, związanych z szalonym wyścigiem zbrojeń.

W dziele ograniczenia zbrojeń najważniejszą rolę przypada wielkim mocarstwom. W związku z tym Rząd Radziecki wysuwa przed wielkimi mocarstwami ważne zagadnienie konieczności ograniczenia w ciągu 1950 roku o jedną trzecią lądowych sił zbrojnych, wszelkiego rodzaju sił powietrznych oraz sił morskich, przewidując, że zagadnienie dalszego ograniczenia sił zbrojnych zostanie rozpatrzone w przyszłości na jednej z najbliższych sesji Zgromadzenia Ogólnego.

W zagadnieniu usunięcia groźby wojny i utrwalenia pokoju szczególne znaczenie posiada wyrzeczenie się użycia broni atomowej i ustanowienie odpowiedniej ścisłej kontroli międzynarodowej. Wniosek Rządu Radzieckiego w sprawie bezwzględnego zakazu broni atomowej i ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej spotykają się z gorącym poparciem ze strony setek milionów zwolenników pokoju we wszystkich krajach, sumienie bowiem narodów nie może pogodzić się z myślą o zastosowaniu broni atomowej — tej broni agresji i niehumanitarnego środka masowego niszczenia i masowej zagłady społecznej ludności.

Rząd Radziecki zawsze domagał się i domaga się nadal bezwzględnego zakazu broni atomowej i ścisłej, skutecznej kontroli międzynarodowej, zapewniającej niedopuszczenie do wykorzystania energii atomowej dla celów wojennych.

Jeden z największych wynalazków naukowych naszej epoki — odkrycie energii atomowej, dający gigantyczne możliwości rozwoju sił produkcyjnych i podniesienia dobrobytu narodów — nie powinien być wykorzystany dla celów niszczycielskich i dla mordowania ludzi. Energia atomowa powinna być oddana całkowicie i wyłącznie na usługi pokojowej, twórczej pracy.

Obowiązkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych jest rozprawić się ostatecznie z bronią atomową i innymi głównymi rodzajami broni masowej zagłady ludności. Takie jest żądanie milionów, milionów ludzi.

Rząd Radziecki uważa za konieczne, by Zgromadzenie Ogólne przedsięwzięło wszelkie możliwe kroki w kierunku wcielenia w życie wszystkich, już wcześniej przez nie uchwalonych, postanowień w tej sprawie, a to w celu uzyskania bezwzględnego zakazu broni atomowej i potępienia jako zbrodniarza

wojennego tego rządu, który pierwszy zastosuje broń atomową przeciw jakiegokolwiek krajowi.

Przeciw zakazowi broni atomowej, jak i przeciw ograniczeniu zbrojeń występują ci, którzy rozpalają psychozę wojenną, którzy prowadzą propagandę wojenną, którzy knują plany nowej wojny, maskując to wszystkim zakłamanym wrzaskiem o „obronie” i oszczerstwami na pokojową politykę Związku Radzieckiego.

Nie pierwszy już rok w krajach bloku atlantyckiego prowadzi się usilną kampanię w celu urobienia opinii publicznej na rzecz nowej wojny, przy czym propaganda ta nie tylko nie ucicha, lecz coraz bardziej rozszerza się pod wszelkiego rodzaju pretekstami, których sens jest zawsze ten sam: usprawiedliwić szalony wyścig zbrojeń włącznie z bronią atomową.

Już w roku 1947, a następnie w latach 1948 i 1949 Rząd Radziecki występował przeciw podobnej propagandzie. Ostatecznie Zgromadzenie Ogólne powzięło uchwałę, potępiającą propagandę wojenną i zalecającą rządowi wszystkich krajów, należących do Organizacji Narodów Zjednoczonych, popieranie propagandy pokojowej w celu umocnienia i rozwoju przyjaznych stosunków między wszystkimi narodami.

Wówczas wymienione zostały nazwiska zacieklej podżegaczy wojennych, którzy, jak np. Churchill, John Foster Dulles i szereg innych, dotychczas nie uspokoili się i w dalszym ciągu spiśkują przeciw sprawie pokoju. Przyłączyli się do nich nowi podżegacze wojenni, jawnie propagujący plany zabójcze. Między takimi propagatorami nowej wojny można wymienić wielu odpowiedzialnych amerykańskich działaczy politycznych i państwowych, jak np. szef połączonej grupy sztabów gen. Bradley, były minister obrony Johnson, minister marynarki Matthews, gen. Mac Arthur i inni.

O tym, jak wygląda ich propaganda, można zorientować się np. z listu Mac Arthura do „weteranów wojen zagranicznych”, mówiącego o jego zabójczych planach w stosunku do Chin i całego Oceanu Spokojnego. Świadczy o tym również niedawna wypowiedź ministra marynarki St. Zjednoczonych Matthews, który, zasłaniając się frazesami o pokoju, wcale nie krępował się nawoływać do wojny agresywnej. Były minister obrony Johnson w wielu swych wystąpieniach również otwarcie podburzał do wojny i do zastosowania w niej wszelkich środków, włącznie z bronią atomową i bakteriologiczną.

Zakaz propagandy wojennej odpowiada żywotnym interesom narodów całego świata. Rząd Radziecki wzywa Zgromadzenie Ogólne do podjęcia dalszych wysiłków w celu położenia kresu podobnej propagandzie, skierowanej przeciw pokojowej współpracy narodów i podkopującej sam fundament Organizacji Narodów Zjednoczonych. Propaganda taka nie może pozostać bezkarna, a winnych takiej propagandy należy pociągać do odpowiedzialności.

Rząd Radziecki w swych propozycjach pokojowych wychodzi niezmiennie z założenia, że pokój może być zapewniony i utrwalaony dzięki wspólnym wysiłkom wszystkich narodów, wielkich i małych. Rząd Radziecki wychodzi również z założenia, że na wielkich mocarstwach spoczywa szczególna odpowiedzialność, posiadają one bowiem największe możliwości wpływania na bieg i rozwój stosunków międzynarodowych i rozporządzają największymi środkami, dającymi możliwość zapobieżenia wojnom i utrwalenia pokoju. Oto dlaczego Rząd Radziecki uważa za sprawę szczególnie ważną, by pięć wielkich mocarstw: Stany Zjednoczone Ameryki, Wielka Brytania, Francja, Chiny i Związek Radziecki połączyły swe pokojowe wysiłki i zawarły pakt dla utrwalenia pokoju. Poparty przez wszystkie milujące pokój narody, pakt ten będzie mógł przyczynić się do umocnienia wzajemnego zaufania, jak

również powszechnej gotowości usunięcia groźby nowej wojny i zapewnienia bezpieczeństwa narodów.

Rok miniony cechowały wydarzenia o wielkim międzynarodowym znaczeniu. Blok atlantycki i jego sztaby wojskowe wzmocniły agresywną działalność. W St. Zjednoczonych i w wielu krajach zachodnio-europejskich odbywa się szaleńczy wyścig zbrojeń i prowadzona jest wzmagająca się ostatnio propaganda na rzecz nowej wojny. Kontynuowane są usiłowania uzbrojenia Niemiec Zachodnich i Japonii i przekształcenia ich w bazy strategiczne dla przyszłej agresji. W Korei toczy się wojna, narzucona przez obcych interwentów narodowi koreańskiemu, walczącemu o niepodległość i zjednoczenie narodowe. Europa nie zaleczyła jeszcze ran, zadanych jej w poprzedniej wojnie, a oto znów zawisła nad nią groźba wojny.

W tych warunkach Rząd Radziecki tym bardziej stanowczo i zdecydowanie prowadzi nadal swą walkę przeciw groźbie nowej wojny oraz realizuje konsekwentnie i nieustępliwie swą politykę pokoju i przyjaźni między narodami.

Delegacja radziecka w celu utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów oraz usunięcia groźby wojny wnosi, na polecenie rządu ZSRR, pod obrady Zgromadzenia Ogólnego następującą deklarację:

„DEKLARACJA

o usunięciu groźby nowej wojny,

o utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa narodów

Zgromadzenie Ogólne,

Biorąc pod uwagę, że jednym z najważniejszych zadań Organizacji Narodów Zjednoczonych jest utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, umocnienie i rozwój przyjaznych stosunków między narodami i współpraca między nimi w rozwiązywaniu problemów międzynarodowych;

Wyrażając niezłomną wolę zapobieżenia groźbie nowej wojny i podzielając nieugiętą wolę pokoju, ożywiającą narody, które wyraziły to swoje dążenie setkami milionów podpisów pod apelem sztokholmskim;

Uważając za najcięższą międzynarodową zbrodnię przeciw ludzkości stosowanie broni atomowej oraz innych środków masowej zagłady ludzi i kierując się przy tym jednomyślnie powziętą w ro-

ku 1946 przez Zgromadzenie Ogólne uchwałą o konieczności zakazu użycia energii atomowej dla celów wojennych;

Stwierdzając, że obecne wydarzenia w Korei i w innych rejonach Oceanu Spokojnego z nową siłą potwierdzają wyjątkową wagę i aktualność dla pokoju i bezpieczeństwa narodów zjednoczenia dla tych celów wysiłków pięciu mocarstw—stałych członków Rady Bezpieczeństwa, ponoszących szczególną odpowiedzialność za utrzymanie międzynarodowego pokoju,

Zgromadzenie Ogólne postanawia przyjąć następującą Deklarację:

1. Zgromadzenie Ogólne potępia prowadzoną w szeregu krajów propagandę na rzecz nowej wojny i wzywa wszystkie państwa, aby w swych krajach

zabroniły tego rodzaju propagandy, a winowajców pociągnęły do odpowiedzialności.

2. Zgromadzenie Ogólne, uznając stosowanie broni atomowej jako oręża agresji i masowej zagłady ludzi za sprzeczne z sumieniem i honorem narodów, za nie dające się pogodzić z przynależnością do Organizacji Narodów Zjednoczonych, ogłasza bezwarunkowy zakaz broni atomowej i ustanowienie surowej kontroli międzynarodowej nad ścisłym i bezwarunkowym wykonaniem tego zakazu.

Zgromadzenie Ogólne ogłasza jednocześnie, iż rząd, który pierwszy zastosuje przeciw jakemukolwiek krajowi broń atomową lub jakiś inny środek masowej zagłady ludzi, popełni zbrodnie przeciw ludzkości i będzie traktowany jako zbrodniarz wojenny.

3. Zgromadzenie Ogólne, kierując się koniecznością utrwalenia pokoju i uwzględniając szczególną odpowiedzialność stałych członków Rady Bezpie-

czeństwa w dziele zapewnienia pokoju, jednomyślnie wyraża życzenie:

a) aby Stany Zjednoczone Ameryki, Wielka Brytania, Francja, Chiny i Związek Radziecki połączyły swe pokojowe wysiłki i zawarły między sobą pakt w sprawie utrwalenia pokoju;

b) aby te wielkie mocarstwa w ciągu roku 1950 zredukowały o jedną trzecią obecne swe siły zbrojne (wojska lądowe, lotnictwo wojskowe wszystkich typów, marynarkę wojenną), z tym, by sprawa dalszej redukcji sił zbrojnych została rozpatrzona na jednej z najbliższych sesji Zgromadzenia Ogólnego“.

Taka jest droga, na którą Związek Radziecki wzywa narody w obecnej trudnej sytuacji. Zgromadzenie Ogólne powinno wstąpić na tę drogę i kroczyć nią śmiało. Taki jest nasz program, program walki o pokój, program utrwalenia pokoju i współpracy między narodami, program usunięcia groźby nowej wojny